

Sygn. akt VIII Ka 1037/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia SO Krzysztof Kamiński – spr.

Sędziowie: SO Marzanna Chojnowska

SO Przemysław Wasilewski

Protokolant: Agnieszka Malewska

w obecności prokuratora Haliny Dyszlatys, po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2013 r. sprawy J. T. oskarżonego o czyn z art. 223§1 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 16 października 2012 r. (sygn. akt III K 864/12):

I. Wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności (pkt III części dyspozytywnej);
2. w zakresie czynu z pkt. 1 części wstępnej uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 3 maja 2012 r. na terenie gminy S., celem zmuszenia funkcjonariusza policji R. P. do zaniechania prawnej czynności służbowej, zastosował wobec niego przemoc, ruszając w jego kierunku samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...) i zmuszając go do ukrycia się w radiowozie policyjnym m-ki M. (...) o nr rej. (...), a następnie uderzył w w/w pojazd, powodując uszkodzenia drzwi przednich i tylnych lewych oraz progu lewego w środkowej części w/w pojazdu o wartości 3.914,68-
zł. na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w B., tj. popełnienia czynu z art. 224§2 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. i za to na mocy art. 224§2 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 39§1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 20§2 k.k.s. w zw. z art. 85 k.k. orzeka karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. W pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. T. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 3 maja 2012 roku na terenie gminy S. poruszając się samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) używając go jako niebezpiecznego przedmiotu dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w B. asp. R. P. w ten sposób, że w trakcie wykonywania przez funkcjonariusza czynności służbowych nie zatrzymał się do kontroli pomimo pościgu i oddania strzałów i kierując pojazdem w kierunku funkcjonariusza zamierzał go przejechać, uderzając swoim pojazdem w pojazd służbowy Policji, czym umyślnie dokonał uszkodzeń drzwi przednich i tylnych lewych oraz progu lewego w środkowej części samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 3914,68 zł na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w B., tj. o czyn z art. 223§1 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k.

2. w dniach 30 stycznia 2012 roku oraz w dniu 3 maja 2012 roku na drodze S. – P. gmina S. oraz na terenie gminy S., skazany za umyślne przestępstwo skarbowe na karę grzywny, w ciągu pięciu lat po uiszczeniu grzywny wynoszącej co najmniej 120 stawek dziennych popełnił umyślnie przestępstwo skarbowe tego samego rodzaju, polegające na tym, że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, przewoził samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wyroby akcyzowe w postaci papierosów różnych marek nieoznaczone polskimi znakami akcyzy, o którym wiedział, że został on sprowadzony na terytorium kraju bez zgłoszenia celnego i przedstawienia organowi celnemu, w postaci 7900 paczek papierosów różnych marek łącznie, przez co nastąpiło narażenie na uszczuplenie należności celnej w wysokości 3642 złotych oraz należności podatkowych w wysokości 127 161 złotych, w tym podatku od towarów i usług w kwocie 25 642 złotych oraz podatku akcyzowego w kwocie 101 519 złotych, tj. o czyn z art. 91§4 i §1 k.k.s. w zb. z art. 65§3 i §1 k.k.s. w zb. z art. 54§ 2 i §1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 4 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 października 2012 r w sprawie o sygn. akt III K 864/12:

I. Oskarżonego J. T. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 223§1 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 223§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego **J. T.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie drugim aktu oskarżenia czynu i za to na mocy art. 91§4 i §1 k.k.s. w zb. z art. 65§3 i §1 k.k.s. w zb. z art. 54§2 i §1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 4 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. skazał go, zaś na mocy art. 65§3 k.k.s w zw. z art. 7§2 k.k.s. w zw. z art. 38§1 pkt 2 k.k.s. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na podstawie art. 39§1 i §2 k.k.s. w zw. z art. 20§2 k.k.s w zw. z art. 85 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania, tj. od dnia 3 maja 2012 roku do dnia 16 października 2012 roku przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

V. Na podstawie art. 29 pkt. 4 k.k.s. i art. 31§6 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci wyrobów tytoniowych bez znaków skarbowych akcyzy szczegółowo opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/36/12 znajdującym się na karcie 111 akt sprawy pod pozycją od 1 do 7 oraz w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) znajdującym się na karcie 205 akt sprawy pod pozycją od 1.1 do 1.6 oraz zarządził ich zniszczenie.

VI. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w tym kosztów zniszczenia wyrobów akcyzowych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 444 k.p.k. w pkt I sentencji zaskarżył obrońca oskarżonego i na podstawie art. 427§2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 223§1 k.k. poprzez błędną jego wykładnię przez przyjęcie, iż samochód stanowi „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” w sentencji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu pozwala ocenić dany przedmiot za niebezpieczny ze względu na jego cechy, nie zaś na sposób użycia.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza i uszkodzenia mienia należącego do Komendy Wojewódzkiej Policji w B. w postaci radiowozu, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym konsekwentne i wiarygodne odnośnie czynu z pkt I wyroku wyjaśnienia oskarżonego nie pozwalają na przyjęcie, iż zamiarem oskarżonego była napaść na Policjanta i uszkodzenie radiowozu, a jedynie chęć jego ominięcia w celu uniknięcia kontroli.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 427§1 k.p.k. obrońca oskarżonego wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku w pkt I poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu z pkt I sentencji wyroku, a co za tym idzie o zmianę wyroku w pkt III sentencji przez wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt II sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna w takim zakresie, w jakim doprowadziła do zmiany opisu oraz kwalifikacji prawnej czynu z pkt. I części wstępnej zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji tego do wymierzenia mu łagodniejszej kary.

Na wstępie kilka uwag natury ogólnej.

Odpowiedzialność karną z art. 223§1 k.k. ponosi m.in. ten, kto używając innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, jak broń palna lub nóż, dopuszcza się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych.

Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa sądowego występki z art. 223§1 k.k. może być popełniony wyłącznie z zamiarem bezpośrednim (oznacza to, że sprawca chce go popełnić) w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej funkcjonariuszowi publicznemu. Do zakresu pojęcia "czynna napaść" nie można zaliczyć żadnej z krzywd fizycznych doznanych przez funkcjonariusza w wyniku działań podjętych przez sprawcę realizującego inny cel, w sytuacji, gdy można jedynie przypisać mu godzenie się na także takie ich następstwo (por. t. 13 do art. 223 k.k. i t. 5 do art. 224 § 2 k.k. - Komentarz do Kodeksu karnego pod redakcją Andrzeja Zolla, Zakamycze 1999, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1984 r. IV KR 187/84 OSNKW 1985/3-4/23 oraz z dnia 17 października 1986 r. Rw 738/86 OSNKW 1987/5-6/44, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2001 r., II AKa 249/01, LEX nr 53205; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 marca 2002 r. II AKa 46/02, LEX nr 75096).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, przede wszystkim należy zgodzić się z apelującym, że zgromadzone w sprawie dowody nie dawały wystarczających podstaw do przyjęcia, iż bezpośrednim celem działania oskarżonego J. T. była czynna napaść na funkcjonariusza policji R. P..

Poza sporem jest, że oskarżony J. T. chciał uniknąć kontroli policyjnej. Przewoził bowiem papierosy bez polskich znaków akcyzy. Groziła mu za to surowa kara, bowiem był wielokrotnie karany za podobne przestępstwa karno-skarbowe.

Sąd I instancji uzasadniając swoje stanowisko w omawianej kwestii oparł się na zeznaniach, a właściwie odczuciach naocznych świadków zdarzenia R. P. i T. N.. Stwierdził m.in., iż świadkowie ci z pełnym przekonaniem podawali, że J. T. miał wyraźny zamiar przejechania R. P. (miał o tym świadczyć m.in. wyraz twarzy oskarżonego).

Z poglądem takim nie sposób się zgodzić i to z kilku powodów.

Po pierwsze, nie uwzględnia on całości zeznań R. P., a zwłaszcza fragmentu, zdaniem Sądu Okręgowego bardzo istotnego z punktu widzenia oceny zamiaru J. T., w którym pokrzywdzony podał, że oskarżony, zanim ruszył pojazdem „jeszcze dwa razy przygazował”. Zachowanie takie – w świetle dyspozycji art. 4 k.p.k. – można równie dobrze potraktować jako wymuszenie na pokrzywdzonym, aby ukrył się i umożliwił mu ucieczkę z miejsca zdarzenia.

Po drugie, oceniając ten fragment zdarzenia pod kątem logiki i doświadczenia życiowego można przyjąć, że gdyby oskarżony chciał rzeczywiście najechać na pokrzywdzonego, bądź – jak przyjął Sąd I instancji – przejechać go, mógłby bez wątplenia to uczynić. W razie nagłego startu, odległość dzielącą oba samochody (ok. 0,5 metra) uniemożliwiła R. P., stojącemu między pojazdami, jakąkolwiek skuteczną reakcję.

Zachowanie oskarżonego, który najpierw wyraźnie zasygnalizował możliwość jazdy do przodu, a następnie uczynił to w sposób umożliwiający pokrzywdzonemu ukrycie się w samochodzie, rodzi poważne wątpliwości, czy działał on w zamiarze bezpośrednim, w rozumieniu art. 223§1 k.k. oraz, czy chciał wyrządzić krzywdę R. P.. Tym bardziej, że

– jak ocenił to sam pokrzywdzony – uderzenie w radiowóz policyjny nie było zbyt mocne. Wątpliwości te, zgodnie z dyspozycją art. 5§2 k.p.k., należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Nadto Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony m.in. w cytowanym w apelacji postanowieniu Sądu Najwyższego w z dnia 11 marca 2003 r. (V KK 148/02, OSNwSK 2003/1/558, LEX nr 1143690) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 lipca 2003 r. (AKa 161/03, LEX nr 82896), że „sprawca, który dokonując czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, używa samochodu w sposób stanowiący poważne zagrożenie dla ich życia lub zdrowia, nie wypełnia swoim działaniem znamion przestępstwa z art. 223 k.k.». Zachowanie takiego sprawcy należy rozpatrywać, w zależności od okoliczności czynu, w granicach zagrożenia ustawowego przewidzianego dla podstawowego typu przestępstwa określonego w art. 222§1 k.k. lub 224 k.k.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy wskazał m.in., że twierdzenie, że samochód ze swej istoty jest tak samo niebezpieczny dla człowieka, jak nóż lub broń palna, nie ma nic wspólnego z prawidłową wykładnią kodeksowego pojęcia "inny niebezpieczny przedmiot". Zawiera ono bowiem założenie, że każdy przedmiot, zdolny w ogóle do spowodowania niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia człowieka, w trakcie korzystania z niego, jest innym, podobnym do noża czy broni palnej przedmiotem i w istocie prowadzi do uznania kryterium "sposobu użycia" jako jedynego wyznaczającego katalog takich przedmiotów.

Katalog tak rozumianych "przedmiotów niebezpiecznych" byłby niezwykle szeroki i do nich zaliczyć dałoby się in concreto nawet np. deskę do prasowania, do krojenia chleba czy okulary. A przecież chodzi o to, że nóż i broń palna to przedmioty, które ze względu na swe właściwości (broń palna z uwagi na zdolność rażenia na odległość, a nóż z uwagi na ostrze) zawsze, nawet zwyczajnie użyte są dla człowieka niebezpieczne i zostały przez człowieka wykonane przede wszystkim w celu niszczenia lub kalectwa innych ludzi, choćby w obronie własnej.

Tymczasem samochód pomyślany został jako środek transportu, mający z założenia być przedmiotem "bezpiecznym", a jego rozwiązania konstrukcyjne zmierzają do uczynienia z niego przedmiotu coraz bardziej bezpiecznego tak dla kierowcy jak i innych użytkowników ruchu drogowego. Nie może być zatem zaliczony do przedmiotów podobnie niebezpiecznych jak broń palna lub nóż, w rozumieniu art. 280§2 k.k. lub 223 k.k.

W konsekwencji tego należało przyjąć, że analizowany fragment zachowania oskarżonego wyczerpał dyspozycję 224§2 k.k. W świetle powyższych dowodów nie ulega bowiem wątpliwości, że J. T. zastosował przemoc celem zmuszenia funkcjonariusza publicznego R. P. do zaniechania prawnej czynności służbowej, polegającej na zatrzymaniu i skontrolowaniu samochodu, którym jechał oskarżony.

Skutkiem zachowania oskarżonego i to – wbrew stanowisku apelującego – zawinionym, było spowodowanie uszkodzenia radiowozu policyjnego.

Z usytuowania obu pojazdów (radiowóz policyjny stał przed samochodem kierowanym przez oskarżonego, w poprzek tego ostatniego, w odległości ok. 0,5 metra) wynika, że aby zrealizować plan ucieczki, oskarżony J. T. musiał liczyć się z tym, że spowoduje uszkodzenia radiowozu policyjnego i na to godził się (na marginesie, wyjaśnieniom oskarżonego, że jedynie musnął radiowóz, przeczy charakter uszkodzeń pojazdu). Znamiona czynu z art. 288§1 k.k. zrealizował z zamiarem ewentualnym.

W związku z tym, że J. T. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję dwóch wskazanych powyżej przepisów, należało zmienić opis zarzucanego mu czynu oraz jego kwalifikację prawną na art. 224§2 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. (w konsekwencji tego podstawę prawną skazania na art. 224§2 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i podstawę prawną wymiaru kary na art. 288§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k., gdyż art. 288§1 k.k. przewiduje surowszą karę).

Orzekając za omawiany czyn karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd Okręgowy wziął pod uwagę znaczny stopień winy J. T. i społecznej szkodliwości czynu, który określa m.in. determinacja w jego działaniu (oskarżony nie liczył się ze skutkiem w postaci możliwego i poważnego uszkodzenia ciała R. P.) oraz skutek w postaci uszkodzenia

mienia, a nadto właściwości i warunki osobiste oskarżonego (był wielokrotnie karany sądownie, przy czym wyłącznie za przestępstwa skarbowe).

Orzekając karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności (na zasadzie asperacji), Sąd Okręgowy uwzględnił, z jednej strony łączność czasową między inkryminowanymi zachowaniami oraz to, że drugi z nich był następstwem popełnienia pierwszego, z drugiej zaś, że skierowane one zostały przeciwko różnym dobrom chronionym prawem.

Dodać należy, że nie budzi zastrzeżeń kara wymierzona oskarżonemu za czyn z pkt. 2 części wstępnej wyroku, zważywszy, że została ona orzeczona w obligatoryjnych warunkach nadzwyczajnego jej obustrzenia.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. Wielokrotna karalność oskarżonego za przestępstwa karno-skarbowe dowodzi, że J. T. jest osobą nagminnie nie respektującą obowiązującego porządku prawnego. Determinacja w jego zachowaniu wyczerpującym dyspozycję art. 224§2 k.k. w zb. z art. 288§1 k.k. wskazuje, że proces jego demoralizacji pogłębia się. W tej sytuacji nie sposób mówić o pozytywnej prognozie kryminologicznej, będącej niezbędną przesłanką warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Reasumując, orzeczona w nowe formule prawnej kara, zdaniem Sądu Okręgowego, jest w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów i winna spełnić cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogłyby spowodować zmianę bądź uchylenie zaskarżonego wyroku, orzeczono, jak w pkt. II sentencji niniejszego wyroku.

Z uwagi na trudną sytuację materialną i rodzinną oskarżonego (nie ma stałego zatrudnienia, ma na utrzymaniu żonę i troje małoletnich dzieci), a nadto ze względów słusznościowych (apelacja została częściowo uwzględniona) na mocy art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. należało zwolnić go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.